

## Warmińsko-mazurskie: jakie będą zbiory?

**Autor:** Anna Banaszekiewicz

**Data:** 11 lipca 2016

**Choć na Warmii i Mazurach do żniw pozostało jeszcze trochę czasu, rolnicy są dobrej myśli. Zbiory zapowiadają się udane, pomimo że ani miniona zima, ani tegoroczna wiosna nie były zbyt sprzyjające pod względem atmosferycznym.**

W niektórych rejonach Warmii i Mazur rolnikom doskwierała dość duża susza, w innych natomiast gospodarstwa zmagaly się z częstymi nawałnicami i ulewami deszczu. Pomimo tych niekorzystnych zjawisk atmosferycznych zbiory zapowiadają się dobrze.

Gdyby nie to wymarzenie, w tym roku zanotowałbym rekordowe zbiory.

Krzysztof Ronkiewicz, rolnik z Julianowa

*– Niewielka część upraw wymarzała mi pod koniec zimy, trzeba było zaorać i dokonać ponownego wysiewu – mówi Krzysztof Ronkiewicz, rolnik z Julianowa (woj. warmińsko-mazurskie). – Gdyby nie to wymarzenie, w tym roku zanotowałbym rekordowe zbiory. Trochę dały mi się we znaki **szkodniki, szczególnie mszyce w zbożach i pryszczarek w rzepaku**, ale udało się je opanować zanim zdążyły wyrządzić spore szkody.*

Najlepiej na polach poradziły sobie te odmiany roślin uprawnych, które wykazywały się **wysoką mrozoodpornością**. Kto postawił na jakość ziaren, nie musiał po zimie szacować strat w uprawach, a przed żniwami może spać spokojnie.

*– Od kilku lat uważnie dobieram odmiany, poszukując przede wszystkim **odpornych na mróz** – mówi Adam Sulejewski, rolnik spod Grunwaldu (woj. warmińsko-mazurskie). – Dzięki temu nawet rzepak przetrzymał u mnie dosyć dobrze, choć sąsiedzi z okolicznych gospodarstw musieli wiosną prawie wszystko zaorać. W tym roku zbiory zapowiadają się dość dobrze. W ostatnich latach z roku na rok miałem coraz wyższe zbiory. Czy w tym roku będzie rekord? **Czas pokaże.***